

Andersen odwiedził Ogródzoną

Data publikacji: 1.04.2012 9:30

W Ogródzonej ta noc pełna była czarów i baśni. Nie brakowało spotkań z bajkowymi postaciami. Najpierw do szkoły przyszedł listonosz. Przyniósł list dla dzieci. Z niego dowiedziały się, że muszą iść na strych. Tutaj spotkały się z babcią Hansa Christiana Andersena... Zaczęło się jak w bajce, bo też cały wieczór i noc z piątku na sobotę tak właśnie wyglądał. Dzieciaki z podstawówki w Ogródzonej obchodziły - pierwszy raz - Noc Andersena.

Było wspólne czytanie bajek, przedstawienia, tort dla jubilata. A w nocy kino z bajkami i... spanie w szkolnej sali gimnastycznej. Pierwszy raz w Ogródzonej odbyła się Noc Andersena. Pomysł na organizację takiego wydarzenia wymyślili Czesi. Już kilkanaście lat temu u naszych południowych sąsiadów, z okazji rocznicy urodzin pisarza, organizowano nocne czytanie książek i zabawy. Z Republiki Czeskiej pomysł przeniósł się na okoliczne kraje. Od kilku lat i polskie biblioteki uczestniczą w tym wydarzeniu. Ogródzona pierwszy raz bawiła się w ten sposób. Wszystkie dzieci przebrane były za postacie z bajek. Również pomysłodawczyni zabawy - Bożena Michalik ubrana była bajkową postacią. **Ale to postać z bajki, która czeka dopiero na napisanie** - żartowała bibliotekarka. W Ogródzonej kilkadziesiąt dzieci bawiło się podczas spotkania. **Jednoczymy się z wszystkimi dziećmi na całym świecie. Robimy to pierwszy raz, rodzice podjęli się tego wyzwania. Byli zdenerwowani swoimi rolami, ale cenię wszystkich za to, że zrobili to dla swoich dzieci** - dodaje Michalik

[POSŁUCHAJ](#)

Nie miałym zaskoczeniem dla dzieciaków było to, że w bajkowe postacie przemienili się ich rodzice i nauczyciele. Były bajki o „Dziewczynce z zapawkami”, „Królowej śniegu” czy „Pastereczce i Kominiarczyku”. Właśnie w tę rolę wcielili się państwo Anna i Marcin Bednarczyk. **Kiedyś w czasach szkolnych występowałem, więc żadnych nerwów nie było** - mówi pan Marcin. Jego żona cieszyła się, że udało się zrobić niespodziankę córce

[POSŁUCHAJ](#)

Kapitałna zabawa. Nie dosyć, że w przebraniach to jeszcze o tej porze w szkole. A na dodatek nocleg poza domem, w szkolnych murach. dzieciaki w bibliotece w Ogródzonej nie posiadały się z radości.

[POSŁUCHAJ](#)

Podczas urodzinowego wieczoru nie zabrakło uroczystego „sto lat” i tortu w kształcie książki. Choć jak przyznał sam Christian Andersen - w jego wypadku, trzeba by już śpiewać „trzysta lat”. Bowiem w tym roku świętował swoje 207. urodziny.

[Zobacz fotoreportaż z Nocy Andersena](#)

Jan Bacza